

Protokół nr 16
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Milanówka
dnia 25 października 2016 r.

Posiedzenie otworzył i prowadził *przewodniczący Komisji Rewizyjnej Henryk Dąbek*.
Przewodniczący powitał członków Komisji, Gości i przypomniał, że posiedzenie jest nagrywane.
Listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie skarg na Burmistrza Miasta Milanówka:
 - a) rozpatrzenie skargi mieszkańca (...) z dnia 13.06.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 27.06.2016 r. zarejestrowanej pod numerem 4649/2016) przesłanej za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, dotycząca działań burmistrza jako organu administracji publicznej związanych z wydaniem decyzji administracyjnej,
 - b) rozpatrzenie skargi Pani (...) z dnia 28.07.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 28.07.2016 r. zarejestrowanej pod numerem 5636/2016) dotyczącej mieszkańca z ulicy Bocianiej;
 - c) rozpatrzenie skargi Pana (...) z dnia 01.08.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 11.08.2016 r. zarejestrowanej pod numerem 5964/2016) przesłanej za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącej najmu lokali.

Ad. 1.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji odczytał proponowany porządek obrad. Poinformował, że ma jeszcze do rozpatrzenia pismo do skargi 5858/2016. Proponuje wpisać to jako podpunkt d).

Radna J. Molawa przypomniała sprawę (5636/2016) Poinformowała, że wystosowała wniosek do Referatu GNPP z pytaniami: 1. Jakie działania zostały podjęte przez urzędników?, 2. Skąd taka suma na skolektorowanie tego rowu 350 000 zł. Po dwukrotnym złożeniu wniosku dostała tylko odpowiedź, że wystosowano pismo do geodezji w powiecie. Poinformowała o nieformalnych spotkaniach radnych w tej sprawie. Radna zaznaczyła, że nie była o nich poinformowana mimo, że reprezentuje skarżącego.

Pan B. Sz. powiedział, że pan radny W. Starościak i radna M. Trębińska (przewodnicząca Rady) przeprowadzili rozmowy w tej sprawie.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że na Komisji dwa miesiące temu zadeklarowała się, że przeprowadzi z radnym W. Starościakiem z państwem T. rozmowy w sprawie spornego terenu. W wyniku rozmowy państwo T. nie wyrazili woli przybycia na posiedzenie Komisji, ani oddania tego terenu.

Radny J. Paćko wystąpił z wnioskiem, aby podpunkt c) został omówiony jako punkt a), ponieważ pan prezes MPWiK ma wkrótce ważne spotkanie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek radnego.

Komisja w głosowaniu: **4-za, jednogłośnie** przyjęła wniosek jw.

Następnie przybliżył zmieniony porządek obrad. Przypomniał, że skarga 5858/2016 była rozpatrywana już przez Radę Miasta. Podał pod głosowanie porządek obrad.

Komisja w głosowaniu: 4-za, jednogłośnie, zaakceptowała porządek obrad.

Ad. 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Komisja w głosowaniu: 4-za, jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad. 3.

Rozpatrzenie skarg na Burmistrza Miasta Milanówka:

- a) rozpatrzenie skargi Pana (...) z dnia 01.08.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 11.08.2016r. zarejestrowanej pod numerem 5964/2016) przesłanej za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącej najmu lokali.*

Przewodniczący Komisji nadmienił, że skarga ta była już omawiana na poprzedniej Komisji. Na prośbę skarżącego została przeniesiona na tę Komisję. Poprosił o zrelacjonowanie sprawy.

Mieszkaniec pan R. W. poinformował, że jeden z radnych Komisji Rewizyjnej jest zaangażowany w sprawę.

Przewodniczący Komisji przyznał, że on jest tą osobą i będzie wyłączał się z głosowania w tej sprawie.

Skarżący pan R. W. zrelacjonował sprawę. Poinformował, że wodę odcięto mu w 2012 roku. Zaznaczył, że od tej pory walczy bezskutecznie o podłączenie wody. Zdaniem skarżącego, cały ten czas krąży się wokół problemu, ale go się nie rozwiązuje. Wyjaśnił, dlaczego uważa, że tak nie jest.

Prezes MPWiK przedstawił, jak z Jego punktu widzenia ta sprawa wygląda. Zaznaczył, że Urząd nie ma środków prawnych do podłączenia wody.

Pan R. W. zwrócił uwagę, że sprawa się ciągnie od 2012 roku i wtedy obecny właściciel nie miał tytułu własności do nieruchomości.

Przedstawienie przez skarżącego i prezesa MPWiK sprawy wywołało dyskusję w której udział wzięli: *skarżący pan R. W., prezes MPWiK, radna J. Moława, radna A. Haber, radny K. Wiśniewski, przewodnicząca Rady, pracownik MPWiK pani M. Kazimierzczuk, radny J. Paćko.*

Skarżący pan R. W. zwracał uwagę, że dyskusja odbiega od meritum sprawy i nie wskazuje na możliwość rozwiązania Jego problemu.

Wszyscy zabierający głos w dyskusji współczuli skarżącemu, niemniej nie znaleźli stosownego zgodnego z prawem rozwiązania.

W wyniku dyskusji nie sformułowano wniosków mających wpływ na rozwiązanie sprawy.

Przewodniczący Komisji przekazał prowadzenie dalszej części tego punktu posiedzenia Komisji radnemu K. Wiśniewskiemu.

Radny K. Wiśniewski zwrócił uwagę, że sprawa jest bardzo trudna. Odczytał stosowny fragment opinii prawnej (odnośnie wniesionej przez Gminę apelacji). Podkreślił, że wszyscy musimy działać w ramach obowiązującego prawa. Radny proponuje, aby skargę zwrócić skarżącemu i wskazać właściwy organ do załatwienia tej sprawy, czyli sąd. Wyraził opinię, że rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie pozwoli rozwiązać tę sprawę.

Skarżący zapytał, czy nie można by przedłożyć informację w sądzie o pewnych nieprawidłowościach.

Radny K. Wiśniewski odpowiedział, że to świadkowie mogą przedstawić takie informacje.

Skarżący przypomniał, że Urząd jest stroną w postępowaniu.

Radna J. Moława zwróciła uwagę, że przychyła się do tego co mówi skarżący, że należałoby się odnieść do tego, co się zadziało, że odcięto tę wodę zanim ten ktoś został właścicielem, zanim sąd

uznał prawo dziedziczenia. Należałoby się odnieść do tego, że mieszkaniec nie był beczynny w tym wszystkim, żeby ten stan odwrócić.

Radny K. Wiśniewski wyraził opinię, że Komisja nie ma uprawnień wskazania prawnikowi Urzędu, co ma robić.

Radna J. Molawa zwróciła uwagę, że w takich trudnych sytuacjach nie ma prawnika, który by pomógł sformułować zgodny z prawem wniosek. Zdaniem radnej na takich trudnych Komisjach jak Rewizyjna i Budżetu prawnik powinien być obecny.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że rozwiązywanie tego rodzaju spraw leży w kompetencji sądów powszechnych.

Skarżący wyraził opinię, żeby Urząd jako strona w postępowaniu spadkowym mógłby poinformować sąd o sytuacjach, które miały miejsce, podważyło by to wiarygodność osoby, która chce przyjąć nieruchomość.

Radny K. Wiśniewski wystąpił z wnioskiem, aby nie rozstrzygać, czy skarga jest zasadna, czy nie, tylko zobligować prawnika Urzędu, aby dołączył akta dotyczące tej skargi do dokumentów procesowych po stronie Urzędu i ewentualnie dołączył pana jako świadka w tej sprawie.

Radna J. Molawa poparła wniosek jw.

Przewodnicząca Rady poparła wniosek, ale wyjaśniła, że skarga skoro nie została wycofana, to musi zostać przegłosowana przez Komisję, czy zasadna, czy nie a decyzja może być tylko na sesji.

Skarżący pan R. W. odpowiedział, że skargę podtrzymuje.

Radny K. Wiśniewski sformułował wniosek: czy skarga jest zasadna.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy skarga jest zasadna.

Komisja w głosowaniu: *1-za, 1-wstrzymujący, 1-przeciw (1-niegłosujący)* nie podjęła decyzji.

Radny K. Wiśniewski złożył drugi wniosek, aby przekazać dokumenty sprawy prawnikowi Urzędu i dołączyć do sprawy sądowej dotyczącej przejęcia własności nieruchomości.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek jw.

Komisja w *jednogłośnie* głosowaniu poparła wniosek jw.

Skarżący zwrócił uwagę, że skoro Komisja nie uznała skargi za zasadną to jedno drugie wyklucza.

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że ta opinia pójdzie na sesję Rady Miasta i to Rada Miasta podejmie decyzję.

Radna J. Molawa raz jeszcze podkreśliła, że potrzebna jest tutaj na posiedzeniu Komisji wypowiedź prawnika.

Przewodnicząca Rady potwierdziła wypowiedź przewodniczącego Komisji.

b) rozpatrzenie skargi mieszkańca (...) z dnia 13.06.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 27.06.2016 r. zarejestrowanej pod numerem 4649/2016) przesłanej za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, dotycząca działań burmistrza jako organu administracji publicznej związanych z wydaniem decyzji administracyjnej,

Przewodniczący Komisji poinformował, że następne dwie skargi dotyczą tej samej sprawy. Zrelacjonował sprawę, która została odłożona na dwa miesiące. Odczytał pisma, które wysłaliśmy do Starostwa i odpowiedzi na nie. Pisma znajdują się w teczce Komisji i stanowią załączniki do protokołu. Poinformował, że pan M. Sadecki (Geodezja Starostwo) i właściciele działki 77 nie pojawiają się na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Nie mamy nowych przesłanek, które można by do sprawy wnieść. Zapytał obecnych na posiedzeniu Komisji, czy mają coś nowego do wniesienia do sprawy.

Pan P. Obrębski zapytał, o wniosek, który składał pan Sekretarz na wrześniowej sesji Rady Miasta, odnośnie inwestycji w ul. Bocianieją, która by wyeliminowała problem. Przypomniał, że do tej pory taka opinia - stanowisko nie powstało.

Radna J. Molawa zwróciła uwagę, że we wniosku tym, droga nie jest drogą tylko rowem. Zapytała kierownika Referatu GNPP, dlaczego podano tak wysoką kwotę. Odpowiedziano, że podstawie innych podobnych inwestycji. Jeżeli Rada ma podjąć decyzję o oddelegowaniu środków to chciałaby wiedzieć na jakiej podstawie zostało to wyliczone. Zrelacjonowała liczne pisma na przestrzeni wielu lat udowadniające, że jest tam ulica. Zrelacjonowała sprawę. Wyraziła opinię, że czas najwyższy, aby Urząd przestał się tą sprawą kompromitować. Raz jeszcze zwróciła uwagę, że jeśli przyjmiemy wniosek z dnia 09.09.2016 r. zaakceptujemy stan, że droga nie jest drogą. Jeżeli uznamy, że jest tam rów nie będziemy mogli przeprowadzić tam inwestycji. Wykazała wszelkie nieprawidłowości w sprawie.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że zadeklarowała przeprowadzenie rozmowy z właścicielami działki 77. Rozmowę przeprowadziła przy współudziale radnego W. Starościaka. Zrelacjonowała wynik spotkania z właścicielami działki 77. Poinformowała, że właściciele działki 77 nie chcą przesunąć płotu. Twierdzą, że granica ich działki zakupionej w 1975 r. sięgała połowy rowu. Zapewniła, że droga jest drogą – wynika to z licznych dokumentów. Kwestią w tej chwili jest, czy ten kawałek mamy wykupić, czy też nakazać przesunięcie płotu. Właściciele działki 77 twierdzą, że całą dokumentację złożyli w Urzędzie i ona tam jest. Jest konieczność zapoznania się z dokumentami państwa T. albo powołać biegłego geodetę, czy też innego specjalistę, który to za nas stwierdzi. Musimy wiedzieć, czy musimy wykupić tę działkę, czy nie. Na tym powinniśmy się skupić, żeby sprawdzić tą własność. Wszyscy się zgadzamy w jednym, że tam jest droga.

Radna J. Molawa wyraziła opinię, że myślała, iż te dwa miesiące posłużą nam, żebyśmy zweryfikowali sprawę. Tymczasem jest to zdaniem radnej zmarnowany czas.

Przewodnicząca Rady wyraziła zdanie odmienne. Podkreśliła, że Jej zdaniem sprawa poszła kilka kroków do przodu. Zaznaczyła, że Ci państwo są przekonani, że są właścicielami, ale może trzeba ich z tego błędu wyprowadzić. Skoro jest to droga, to jest własność publiczna naszego miasta.

Radna J. Molawa poinformowała, że ma wypis z księgi wieczystej właścicieli działki nr 77. W wypisie nie ma tyle m², ile ci państwo sobie roszczą (jest 0,3958 ha, czyli 3958 m²).

Przewodniczący Komisji zapytał, czy ten dokument, który radna teraz przedstawia może być definitywnym potwierdzającym granice, czy powinno się wykonać inne badania.

Pan P. Obrębski odpowiedział, że zgadza się, że takie badania można by wykonać jak przedstawiła przewodnicząca, ale wtedy, gdybyśmy mieli wykonać tam inwestycje.

Radna J. Molawa przypomniała, że były obiecane działania przez Referat GNPP, że przyznano się do błędów popełnionych a zdaniem radnej nic przez te dwa miesiące nie zrobiono, żadnych dokumentów nie otrzymano.

Pan P. Obrębski zaznaczył, że te dwa miesiące posłużyły temu (dzięki przewodniczącej Rady i radnemu), czy sprawę da się załatwić w sposób polubowny. Na dzień dzisiejszy Jego zdaniem ta sprawa musi zakończyć się w sądzie. Przypomniał o piśmie pana Sekretarza z 09.09.2016 w sprawie skolektorowania rowu i wyrażeniu zgody przez Radę na przyznanie środków na ten cel.

Radna J. Molawa zadała kilka pytań odnośnie wykonanej mapy na której nie zaznaczona jest droga.

Pan P. Obrębski wyjaśnił, że drogę będzie można budować, po inwestycji skolektorowania rowu. Bez skolektorowania rowu tej drogi tam nie będzie.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że pani burmistrz złożyła wniosek, aby Rada zgodziła na przyznanie kwoty 350 000 zł na skolektorowanie rowu i wykonanie drogi. Wyraziła opinię, że nie wierzy, aby w tej kadencji do tej inwestycji doszło, bo plan inwestycyjny jest zapełniony. Istotą konfliktu, który ileś lat trwa, to jest kwestia granic i tego ogrodzenia. Jak kiedyś trzeba będzie zrobić tę drogę to będzie trzeba te działania podjąć. Radna złożyła propozycję, aby zabezpieczyć pieniądze na

prace geodezyjne, aby zweryfikować z jednej i z drugiej strony własność pod drogę. Radna proponuje, aby nie głosować skargi, zaapelowała o przesunięcie opiniowania skargi np. o 2 miesiące.

Radna J. Molawa podkreśliła, że ten wypis z księgi wieczystej z 28.09.2011 r. był wykonany na podstawie mapy, którą dostarczył Urząd Miasta w Milanówku. Poinformowała, o wypisie z ksiąg protokołów odnośnie granic działki państwa T.

Skarżący Pan B. Sz. odniósł się do propozycji przewodniczącej Rady. Wyraził opinię, że następną zwłoka w opiniowaniu Jego skargi ma posłużyć tylko Urzędowi, a nie Jego sprawie. Zdaniem skarżącego z dokumentacji którą posiada i powinna być w Urzędzie wynika jednoznacznie, że „graniczna linia działki 41/2 biegnie po linii punktów geodezyjnych wyznaczonych prawnie, poświadczonych przez sąd, licząc od ul. Nadarzyńskiej 208 punkt, pierwszy 209 w granicy działki państwa T. 210 w granicy działki państwa T. i Jego działki punkt 210. Podkreślił, że 25% działki należy do państwa T., 25% działki należy do Niego, a 50% działki należy do Gminy” – to ulica. Całość Jego sprawy uznał za mataczenie.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że to co proponuje pani przewodnicząca Rady to jest w pewnym sensie szansa rozwiązania problemu. Jeśli pan nie przyjmuje tej szansy to będziemy musieli poddać pod głosowanie pana skargę i nawet jak Komisja uzna ją za zasadną pójdzie ona na sesję Rady Miasta, nie ma pan żadnej gwarancji, że Rada Miasta podejmie uchwałę i uzna ją za zasadną, to jakie będą tego konsekwencje. Rozwiązanie zaproponowane przez panią przewodniczącą, daje szansę, że jeśli będzie określone w sposób autorytarny, że jest tak jak pan mówi w ślad za tym będzie szło działanie.

Przewodnicząca Rady zaapelowała, że jak chcemy iść do przodu to uznanie tej skargi za zasadną po prostu nam nic nie daje. Chodzi o to, że środki muszą być zabezpieczone, wnioskujemy, żeby geodeta został powołany. Jeśli by to zostało zrobione rozumie, że pan by się wstrzymał z procedowaniem tej skargi przez nas.

Radna J. Molawa nie zgodziła się z powyższym.

Skarżący pan B. Sz. wyraził opinię, że jest zdziwiony propozycją pani przewodniczącej. Pani przewodnicząca chce powołać nowego geodetę i zrobić to, co już zostało zrobione. Przypomniał, że w 18.05.2007 roku rozgraniczenie zostało zrobione na wniosek poprzedniego burmistrza i Urząd takie dokumenty posiada.

Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę, że kwestią jest własność tego terenu, którą musi zweryfikować Urząd.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Radna E. Galińska przypomniała, że w poprzedniej kadencji była rozpatrywana skarga pana B. Sz. i pan burmistrz J. Wysocki zaproponował kwotę rozwiązania sprawy coś poniżej 200 000 zł. Teraz kwota urosła do 350 000 zł.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że dyskusja jest już zamknięta. Skarżący pan B. Sz. nie chce iść na kompromis, czyli na przedstawioną przez przewodniczącą Rady propozycję jw.

Skarżący zgłosił sprzeciw. Propozycję pani przewodniczącej nazwał wyłudzeniem następnego czasu z Jego życia.

Przewodniczący Komisji zapytał; kto jest z Komisji za uznaniem skargi 4649 /2016 za zasadną.

Komisja w głosowaniu: 1-za, 2-wstrzymujące, uznała skargę za zasadną.

c) rozpatrzenie skargi Pani (...) z dnia 28.07.2016 r. (data wpływu do Urzędu Miasta dnia 28.07.2016 r. zarejestrowanej pod numerem 5636/2016) dotyczącej mieszkańca z ulicy Bocianie;

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że dyskusja odnosiła się również do skargi jw.

Radna J. Moława podkreśliła, że chodzi o to, aby *organ wykonawczy wydał w tej sprawie decyzję administracyjną w trybie art. 107. Jeżeli ta decyzja nie jest wydana, zamykamy mieszkańcom drogę do odwołania się do wyższych instancji.*

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie: kto jest za uznaniem skargi za zasadną.

Komisja w głosowała: *1-za, 1-przeciw, 1-wstrzymujący.*

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że takie głosowanie przedstawi na sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Komisji w swoim imieniu wyraził opinię, że jakby miał taką sytuację, to udałby się do sądu.

Skarżący odpowiedział, że był w sądzie, ale nie uznano go za stronę w sprawie. W związku z powyższym wyraził niepochebną opinię o Urzędzie.

d) Skarga 5858/2016 z dnia 07.08.2016 r.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że powyższa skarga była już rozpatrywana przez Radę Miasta.

Rada Miasta podjęła uchwałę, że należy uznać skargę za *bezzasadną*

Radny K. Wiśniewski przytoczył skargę.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że skarżąca nic nowego nie wnosi się do sprawy. Wniósł o podtrzymanie poprzedniej opinii do tej skargi, że skarga jest *bezzasadna*.

Radna J. Moława zrelacjonowała skargę. Poprosiła przewodniczącego, żeby zawsze zrelacjonował skargę, a nie operował tylko numerami.

Przewodniczący Komisji zapytał, kto za podtrzymaniem wcześniej podjętej opinii w tej sprawie, że skarga jest *bezzasadna*.

Komisja w głosowaniu: *2-za, 1-wstrzymujący* podtrzymała opinię, że skarga *jest bezzasadna*.

Spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Nagranie audio jest integralną częścią protokołu.

Protokolowała:

Ewa Flakiewicz

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

radny Henryk Dąbek